

Nie przeszkadzajcie rodzinom

Nasz Dziennik, 2012-03-26

Z Jarosławem Kniotkiem, członkiem Fundacji Komitetu Obchodów Narodowego Dnia Życia, rozmawia Mariusz Bober

W dobie zapaści demograficznej Polski organizowane w wielu miastach Marsze Świętości Życia mogą być szczególnym świadectwem.

- Takie Marsze dla Życia organizowane w Polsce także w różnych terminach są bardzo ważne, tym bardziej że rodzina jest dziś w naszym kraju deprecjonowana w przestrzeni publicznej. Należy przywracać jej wartość, pokazywać ją, również w wymiarze politycznym. Mam tu na myśli zwłaszcza politykę prorodzinną państwa polskiego, której po prostu brakuje. Doświadczamy tego mocno jako rodziny. Jaskrawym tego przykładem była niedawna wypowiedź premiera Donalda Tuska na spotkaniu z wicepremierem Waldemarem Pawlakiem. Szef rządu stwierdził wtedy, że "dla państwa najtańsza jest rodzina bez dzieci". Jeśli rządzący naszym krajem stawiają sprawę w ten sposób, to tym bardziej trzeba wychodzić na ulicę, pokazywać, że są rodziny, które pomimo różnych problemów i kryzysu sobie radzą. Trzeba mówić o tym, że podstawową zasadą polityki prorodzinnej państwa powinno być: "nie przeszkadzać rodzinom". Drugim zadaniem powinno być przywrócenie rodzinie właściwego miejsca w hierarchii społecznej.

Jak przekonać do tego rządzących?

- Chciałbym pokreślić, że państwo najbardziej korzysta właśnie na rodzinach z większą liczbą dzieci. To one stanowią o sile państwa, społeczeństwa i Narodu, zarówno w tym pokoleniu, jak i we wszystkich kolejnych. Trzy tygodnie temu urodziło się nam drugie dziecko i mogę powiedzieć, że nowe życie wnosi w życie rodziny przede wszystkim olbrzymią radość i szczęście. Nic innego na tym świecie nie przynosi takiego szczęścia jak życie rodzinne i małżeńskie.

Dlaczego pokazywanie znaczenia życia jest ważne?

- Wartość ludzkiego życia jest ogromna bez względu na to, czy ktoś jest osobą wierzącą, czy nie. Dlatego nie zmieniają tej wartości również okoliczności, w jakich to życie zostało poczęte. Jest ono ważne również bez względu na jego "przydatność społeczną", stopień sprawności, zdrowie dziecka. Sam fakt, że człowiek zaistniał, jest wystarczający, by otoczyć go opieką i szanować.

Dziękuję za rozmowę.